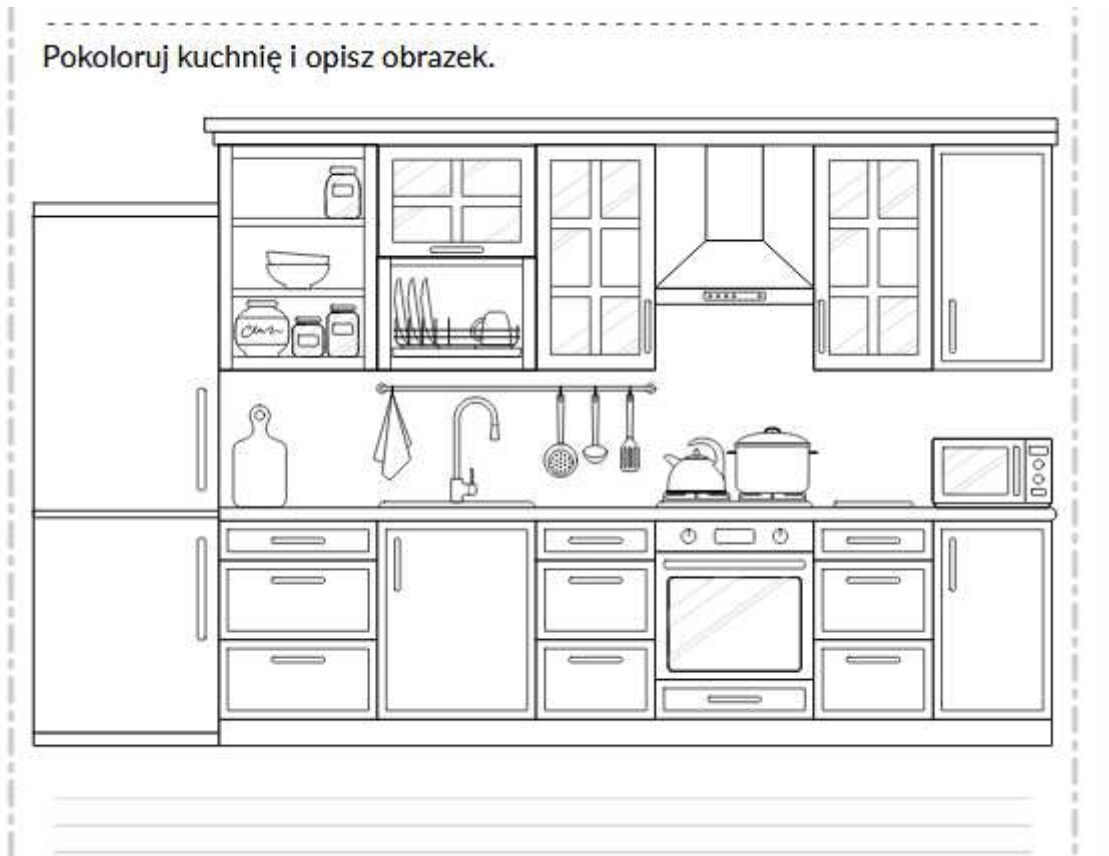


Temat: Opisujemy kuchnię.

Pokoloruj poniższy obrazek a następnie opisz kuchnię. **Bardzo proszę, żebyś wykonał ten opis samodzielnie, tak jak potrafisz. Pamiętaj o budowaniu krótkich zdań, wielkiej literze na początku zdania i kropce na końcu.**

Pomocne będzie słownictwo:

**nad, pod, obok, przy, między, na przed, poniżej, wyżej
metalowy, szklany, drewniany, plastikowy, duży, mały, wysoki, niski,
głęboki, płytki, otwierany, zamykany, czerwony, żółty**



Obrazek wklej do zeszytu.

Zapisz temat lekcji.
Przeczytaj przypomnienie czym jest czasownik.
Wykonaj ćwiczenie 1 i 2.
Zapisz zasadę pisowni nie z czasownikiem. (gruby druk)

Temat: Pisownia „nie” z czasownikami.

Dla przypomnienia! **(nie przepisujemy tego, tylko sobie utrwalamy).**

Czasowniki to nazwy czynności i stanów odpowiadają na pytania: co robi?, co robią?, w jakim jest stanie?

Zadanie 1

Uzupełnij zdania brakującymi czasownikami:

Ania pięknie w chórze szkolnym.

Wojtek dwa gole w trakcie meczu.

Pies bardzo głośno

We wrześnieu na wycieczkę do kina.

Mama pyszną zupę.

Obraz na ścianie.

Zapamiętaj!

Nie z czasownikami piszemy oddzielnie np. nie naprawił, nie zaśpiewała, nie narysowało.

Zadanie 2

Wpisz przeczenie **nie**. Pamiętaj o poprawnej pisowni.

Janek lubi grać w piłkę.

Basia pójdzie jutro do szkoły.

Zuzia odrobiła lekcji.

Mama Zdążyła upiec ciasta.

Ciocia przyszła do nas w odwiedziny.

Paweł zadzwonił do Andrzeja.

Autobus przyjechał punktualnie na przystanek.

Zapisz temat.
Przeczytaj wiersz.
Wykonaj zadania pod wierszem.

Temat: Jak wygląda magiczny dom przedstawiony w wierszu?

W moim magicznym domu.

W dziurawym bucie mieszka mysz -
Nieźle go nawet urządziła.
Nigdy nie mówię jej "a kysz!"
I ona też jest dla mnie miła.
Bywa, że wpadnie po sąsiedzku
Pożyczyć chleba albo sera,
Albo pogadać o czymkolwiek,
Kiedy samotność nam doskwiera.

W moim magicznym domu
Wszystko się zdarzyć może.
Same zmyślają się historie,
Sam się rozgryza orzech.

W moim magicznym domu.
Ciepło jest i bezpiecznie.
Gościu znużony, gościu znudzony,
Jeśli zabłądzisz kiedyś w te strony,
Zajrzyj tu do nas koniecznie.

Przedstawię ci Macieja kota;
Fascynujący z niego facet.
Całymi dniami tkwi w fotelu
I lekceważy każdą pracę.
Lecz niewątpliwą ma zaletę:
Gdy spływa wieczór granatowy,
On słodko mruczy wprost do ucha
Najbardziej senne bossanowy.

Magdalena Czapińska

Zadanie 1
Odpowiedz w zeszytcie na pytania

- a. Kim są mieszkańcy magicznego domy, wymień ich?
- b. Do kogo skierowane jest zaproszenie do odwiedzenia domu?
- c. Wypisz z wiersza 5 czasowników.

Zadanie 2

Uzupełnij tekst brakującymi wyrazami. Przepisz go do zeszytu.

Mysz, która mieszka w bucie czasami wpada po sąsiedzku, żeby pożyczyć albo.....

Kot, który ma na imię całe dni spędza w

Nic nie robi i lekceważy każdą

Zad. 3

Wysłuchaj piosenki pt. W moim magicznym domu”.

<https://www.youtube.com/watch?v=CNP672a25CU>

Zad.4 DLA CHĘTNYCH

Narysuj jak wyobrażasz sobie dom przedstawiony w wierszu.

Zapisz temat.

Przeczytaj opowiadanie pt. „Lekcja dobrych manier” (jest dość długie więc może ci pomóc ktoś dorosły).

Odpowiedz na pytania pod tekstem.

Temat: Grunt to dobre wychowanie.

LEKCJA DOBRYCH MANIER

W poniedziałek, dwaj koledzy, Łukasz i Jarek, którzy byli uczniami klasy piątej, pisali sprawdzian z matematyki. Dzień wcześniej Jarek nocował u Łukasza i zamiast uczyć się, bawili się klockami lego, grali na komputerze i jeździli na deskorolkach po całym osiedlu.

Pani zapisywała na tablicy treść zadań. Na rozwiązanie testu mieli całą godzinę lekcyjną. Jarek z ośmiu zadań rozwiązał tylko dwa i na dodatek nie wiedział czy dobrze. Łukasz nawet nie próbował wykonać poleceń

Wszyscy uczniowie oddali kartki, a koledzy siedzieli bezradnie w ławce.

Gdy z niechęcią podali pani prace, nauczycielka popatrzyła na nich i powiedziała :

- Oj, chłopcy, chłopcy... po czym wyszła z sali.

Następnego dnia nauczycielka oddała sprawdziany. Niestety Łukasz i Jarek po raz kolejny otrzymali jedynkę. Niezadowoleni chłopcy umówili się, że zaraz po lekcjach spotkają się w parku, gdzie dla odreagowania szkolnego niepowodzenia, będą szaleć na deskorolkach.

Chłopcy chcieli pojechać starą trasą, która była zarośnięta przez gałęzie. Wpadali na zarastającą drogę konary i pięknie kwitnące krzewy różane, łamali gałęzie dębowe, a dla poprawienia humoru wyrysowali scyzorykiem inicjały swoich imion, kalecząc korę pięknego platanu.

- Masz ty krzaku, to za moją jedynkę ! - wrzasnął Łukasz, łamiąc gałąź.

- A to ode mnie ! - wołał Jarek i kopał brzozę.

Młodzieńcy dopięli swego - utorowali sobie drogę.

Nagle zza drzewa, ni stąd ni zowąd wyszła starsza kobieta. Była ubrana w sukienkę malowaną w kolorowe kwiaty, kapelusz, w który wplecione były gałązki wierzbowe, a jej buty ozdobione były

zielonym mchem i fiołkami.

Koledzy stali przez chwilę nieruchomo. Postać, którą spostrzegli wydawała im się dziwaczna, ale zarazem baśniowa.

- Witam was, mam na imię Róża i opiekuję się tym parkiem od kilku wieków. Widziałam przed chwilą co zrobiliście - mówiła dalej Róża. Sprawiliście ból moim przyjaciółom: drzewom, krzewom i kwiatom, które rosły tu spokojnie, będąc ozdobą tego pięknego parku i mieszkaniem dla ptaków.

- Czy uważacie, że to, co zrobiliście, było rozsądne?- powiedziała do nich Róża.

Oni spojrzeli na siebie i ze spuszczoneymi głowami odpowiedzieli, że to było bardzo niemądre zachowanie.

- Tak myślałam... Skoro tak, to posłuchajcie co mam wam do powiedzenia - z opanowaniem i spokojem powiedziała do nich.

- Chodźcie do szkoły, prawda? - zapytała Róża.

-Tak.- nieśmiało odpowiedzieli chłopcy.

- No jeżeli tak, to z pewnością mieliście lekcję poświęconą drzewom i innym roślinom. Wiedziecie jak pożyteczne są wszelkie rośliny, więc pod żadnym pozorem nie wolno ich niszczyć!

Jestem przekonana, że wiecie o tym doskonale i dlatego mam dla was prezent, który w każdej sytuacji przypomni wam o tym.-skończyła mówić staruszka.

- A co to za prezent? - nieśmiało zapytał Łukasz.

- To czarodziejskie listki dobrych manier. One wskażą wam, jak postępować w swoim życiu.

Wykorzystajcie to życie mądrze, bowiem macie je tylko jedno. Bądźcie przykładem dla innych i nie sprawiajcie więcej przykrości ludziom, roślinom i zwierzętom.- uśmiechnęła się Róża i zaraz potem zniknęła.

- Dziękujemy pani za wszystko! Od teraz staniemy się już lepsi! - krzyczeli chłopcy, ale odpowiadało im tylko echo.

Jarek wziął do ręki pięć czarodziejskich listków i głośno odczytał:

- Będę strażnikiem przyrody!

- Będę opiekował się parkiem i dbał o jego piękno!

- Będę radosny, bo wówczas nie zrobię krzywdy nikomu!

- Będę umiał przeproszać za swoje czyny!

- Będę zdobywał coraz większą wiedzę i pożytecznie stosował ją w życiu codziennym!

A wy, jak myślicie, czy chłopcom uda się dotrzymać obiecanego słowa?

Autor: Wiesława Kaniasty

Odpowiedz pełnymi zdaniami na pytania. **Spróbuj wykonać polecenie samodzielnie. Pamiętaj, żeby odpowiedzi szukać w tekście.**

1. Jak chłopcy mieli na imię?
2. Co robili przed sprawdzianem zamiast się uczyć?
3. Jakie oceny otrzymali ze sprawdzianu?
4. Jak zachowywali się chłopcy w parku?
5. Kogo tak spotkali?
6. Co Róża dała chłopcom?
7. Przepisz hasła zapisane na pięciu czarodziejskich listkach.

ZADANIE DLA CHĘTNYCH

Narysuj panią Różę na podstawie jej opisu w tekście.